Magiczny Kraków

Pałac Wielopolskich

2020-07-07

Na zakończenie cyklu przedstawiającego wybrane, pałacowe ratusze wypada przestawić także i krakowski Pałac Wielopolskich. Poniżej znajdziecie zatem solidną, ale mamy nadzieję, że również interesującą porcję informacji na jego temat.

Budynek, który jest obecnie siedzibą Urzędu Miasta Krakowa, ma długą i bogatą historię. Jego północno – wschodnią

Hetman Jan Tarnowski

część stanowi dawny, renesansowy pałac, wzniesiony przez hetmana Jana Tarnowskiego mniej więcej w połowie XVI wieku. Pałac zachował charakterystyczne dla tego okresu zwieńczenia w formie attyki, zamkniętej krenelażem. Zgodnie jeszcze ze średniowiecznym zwyczajem, reprezentacyjne sale znajdują się na najwyższej kondygnacji.

W pierwszej połowie XVII wieku pałac przebudowano w stylu wczesnobarokowym. Z tego okresu pochodzi wielka, reprezentacyjna sień.

Pałac Wielopolskich w 1836 r.

Zachowały się także portale i sklepienia w sąsiednich salach parteru i tunelowe schody na piętro. Niegdyś, pałac posiadał także plafony z malowidłami o tematyce historycznej. W drugiej połowie XVII wieku, budynek stał się własnością rodziny Wielopolskich i pozostał w jej rękach aż do połowy XIX wieku. Nazwa „Pałac Wielopolskich” przylgnęła do niego i jest używana po dziś dzień.

Niszczycielski pożar Krakowa w 1850 roku nie oszczędził i tego gmachu, który spłonął, podobnie jak inne okoliczne

Pałac Wielopolskich ok. 1860 r.

budynki. Wówczas rodzina Wielopolskich postanowiła go sprzedać. Nowy właściciel dokonał częściowego, „ekonomicznego” remontu. We wnętrzach budynku organizowano wieczory muzyczne i bale, czynna była tu także kawiarnia oraz atelier fotograficzne.

W 1864 r., u progu autonomii galicyjskiej, pałac zakupiła Gmina Miasta Krakowa. Przyczyniła się do tego decyzja o zburzeniu historycznego ratusza krakowskiego (z którego zachowała się po dziś dzień jedynie wieża), podjęta na początku XIX wieku. Uchwałą Rady Miejskiej postanowiono przystąpić do restauracji nabytego gmachu i przeznaczenia go na siedzibę Magistratu. Przebudowę powierzono budowniczemu Pawłowi Barańskiemu.

Stosownie do nowych potrzeb, zmieniony został układ i przeznaczenie wnętrz. Na drugim piętrze, w miejscu dawnej sali balowej powstała okazała Sala Posiedzeń Rady Miejskiej. Wyposażenie do niej zaprojektował znany krakowski architekt Filip Pokutyński. Dla podkreślenia stołecznej roli Krakowa w

dawnej Rzeczypospolitej, ściany ozdobiono rzeźbionymi popiersiami królów polskich. Było to nawiązanie do dekoracji wnętrz zburzonego ratusza. Niewiele brakowało, aby wnętrze nowej Sali Obrad zdobiły malowidła samego Jana Matejki. Józef Dietl pragnął zaangażować mistrza do przygotowania monumentalnego cyklu przedstawiającego ważne historyczne wydarzenia. Do finalizacji tego przedsięwzięcia niestety nie doszło, ale Matejko stworzył kilka wstępnych szkiców, dzięki którym możemy poznać zamysł artystyczny malarza dotyczący planowanego dzieła (szkice znajdują się dziś w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie).

Na pierwszym piętrze zlokalizowano biura magistratu oraz gabinety prezydenckie. Zapoczątkowano kolekcję portretów prezydentów miasta. Pośród nich możemy podziwiać konterfekty tak wybitnych osobistości jak Józef Dietl czy Mikołaj Zyblikiewicz. Nowe wejście do gmachu z placu Wszystkich Świętych podkreślono portalem, który zdobią rzeźby symbolizujące tradycyjne cnoty mieszczaństwa: Pracę (Labor) i Godność (Dignitas). Projekt portalu przypisuje się Władysławowi Łuszczkiewiczowi – profesorowi Krakowskiej Szkoły Sztuk Pięknych i badaczowi historycznej architektury. Wykonanie projektu łączy się natomiast z rzeźbiarzem Edwardem Stehlikiem. Nad prawidłowością przebudowy i jej zgodnością z historycznym stylem budynku czuwała komisja z prof. Łuszczkiewiczem na czele.

Dynamiczny rozwój Krakowa na przełomie XIX i XX wieku zmusił Radę Miejską do szukania sposobu rozbudowy budynku. Ogłoszono nawet konkurs na budowę „Nowego Ratusza”, który miał stanąć na Placu Św. Ducha obok teatru J. Słowackiego. Ostatecznie nie zdecydowano się jednak na budowę nowego gmachu, lecz przystąpiono do rozbudowy dotychczasowej siedziby. Łączyło się to niestety z likwidacją starej zabudowy na sąsiednich działkach. W jednym z wyburzonych domów przy ulicy Poselskiej mieszkał w młodości znany pisarz Józef Konrad Korzeniowski. Fakt ten upamiętnia tablica na elewacji wzniesionego wówczas nowego skrzydła magistratu. Projekt rozbudowy przygotował pracownik Urzędu Budownictwa Miejskiego, architekt Jan Rzymkowski. Prace rozpoczęto w 1906 roku wznosząc większą część obecnego zachodniego skrzydła. Budowa kolejnych części trwała do 1913 roku. Powstał, założony w rzucie, dostosowany do kształtu parceli, zespół skrzydeł, zgrupowanych wokół wydłużonego, prostokątnego dziedzińca. Do zespołu dołączono też dziewiętnastowieczny dom przy ulicy Poselskiej, zakupiony od znanej rodziny Estreicherów. Zakończenie budowy kompleksu przerwał niestety wybuch pierwszej wojny światowej.

Modernistyczny styl budynku nawiązywał do historycznej architektury Krakowa. Ze stołeczną tradycją miasta łączyła się, patriotyczna w swej wymowie, symbolika dekoracji. Zespół reprezentacyjnych wnętrz w dawnym

Ozdobna balustrada fot. W. Majka - UMK

Pałacu Wielopolskich rozszerzony został, w obrębie dobudowanego od południa skrzydła, o wielki, dwukondygnacyjny „Hall Kamienny” z okazałymi schodami, przykryty wspaniałym, bogato dekorowanym i złoconym sklepieniem w kształcie kopuły. Balustradę schodów ozdobiono przedstawieniami krakowskich godeł cechowych. W dobudowanym segmencie budynku umieszczono dodatkowe, mniejsze sale. Są to: na pierwszym piętrze Sala Portretowa – zwana tak od zawieszonych tam portretów królów polskich, ocalałych ze zburzonego ratusza oraz Sala im. J. Dietla; na drugim piętrze odpowiadają im sale: Prezydenta Lea oraz Kupiecka (dawniej zwana Izbą Kupiecką). Na ich

przykuwające uwagę wyposażenie składają się drewniane stropy, boazerie i secesyjny fryz malarski. Także wnętrze Sali Obrad zostało w tym czasie urządzone na nowo: w stylu rodzimego modernizmu. Korytarz i biura prezydenckie na pierwszym piętrze zaprojektowano z udziałem artysty malarza Jana Bukowskiego, który wprowadził na ścianach barwne fryzy ze stylizowaną roślinnością oraz zaprojektował komplety mebli do biur prezydenckich, poczekalni i korytarzy. J. Bukowski realizował program Stowarzyszenia „Polska Sztuka Stosowana" dążący do odnowy narodowego rzemiosła artystycznego. Meble zostały wykonane w warsztatach znanych krakowskich rzemieślników (J. Czerski, S. Iglicki, Rybiński). Elewacje i wnętrza magistratu ozdobiono wówczas malowanymi fryzami m. in. z przedstawieniami herbów miast i ziem polskich. Atrakcyjną, barwną polichromię fryzu z herbami i dekoracją roślinną, na elewacji od strony ulicy Poselskiej zaprojektował R. Idzikowski. Dominuje w niej herb Krakowa w otoczeniu innych historycznych stolic Polski, wczesnopiastowskiego Poznania i Warszawy. Umieszczono tu także herby dzielnic, a także dawnych, samodzielnych miast związanych z Krakowem: Kazimierza i Kleparza.

Sala Obrad Rady Miejskiej nie przetrwała do dziś w swoim modernistycznym wyglądzie – w 1926 roku jej wnętrza strawił pożar. Odbudowa zarówno samej sali, jak i przyległych pomieszczeń oraz dachu trwała do 1928 roku. Nowe wyposażenie w stylu narodowego klasycyzmu z elementami „art deco" zachowało się w dużym stopniu do dnia dzisiejszego. Projekt nowych zdobień Sali Obrad powierzono przywołanemu już wcześniej J. Bukowskiemu. Składa się na nie między innymi biegnący pod stropem fryz z dekoracją, wśród której znalazły się wypisane na wstęgach cnoty obywatelskie (spes - nadzieja, custodia - opiekuńczość, benevolentia - życzliwość, amor patriae - miłość Ojczyzny, magnanimitas - wielkoduszność, virtus – odwaga). Nowe meble wykonał S. Iglicki, a charakterystyczny kilim tzw. „Herbowy" zwieszony za fotelem przewodniczącego, zaprojektował w roku 1929 Bogdan Treter, architekt i projektant wnętrz, piastujący także wówczas stanowisko Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

W 1937 roku na dziedzińcu gmachu umieszczono tablicę upamiętniającą słowa marszałka Józefa Piłsudskiego, wypowiedziane w czasie jego pobytu w Krakowie w 1919 roku, a poświęcone naszemu miastu: „Jestem między Wami w Krakowie, a Kraków pamiętamy, nie jest tylko olbrzymią, czarowaną, usidlającą serca mogiłą Wielkiego Narodu... Kraków jest współczesnym, wielkim miastem, jedną ze stolic Polski...".

Na zakończenie warto przywołać dwie ciekawostki dotyczące Pałacu Wielopolskich. W gabinecie prezydenckim znajduje się elegancki, choć niepozorny na pierwszy rzut oka stolik, który jednakowoż odegrał niebagatelną rolę w historii naszego miasta. Na jego blacie podpisany został bowiem 31 października 1918 roku dokument w sprawie przekazania władzy przez austriackiego zaborcę w polskie ręce.

Pałac Wielopolskich ma też „na stanie" także własną zjawę - „Białą Damę". Według jednej z wersji legendy popularnej w XIX wieku, młoda kobieta z rodu Tarnowskich, która sprzeniewierzywszy się surowym zasadom stanowym ośmieliła się obdarzyć żarliwym uczuciem młodzieńca „z ludu", została ścięta z rozkazu własnego ojca. Jej ciało zamurowano ponoć w którejś z pałacowych komnat. „Wieść gminna" niesie, że ubrany w śnieżnobiałą suknię duch owej nieszczęśnicy ukazuje się od czasu do czasu w zawiłym labiryncie piwnic gmachu.